

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Małgorzata Kłek

Protokolant: p.o. sekr. sąd. A. G.

Prokurator Prokuratury Rejonowej: D. P.

po rozpoznaniu w dniach: 02.08.2016r., 20.12.2016r., 26.01.2017r., 09.03.2017r. i 11.04.2017r. sprawy:

### **R. B. (1)**

**s. R. i G. z domu O.**

**ur. (...) w K.**

oskarżonego o to, że:

**I.** w dniu 01 sierpnia 2015r. w K. na ul. (...) prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny – samochód osobowy marki A. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości ze stężeniem alkoholu we krwi: 1,47 ‰, 1,04 ‰, 0,89 ‰ oraz pod wpływem substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w stężeniu 36± ng/ml i 3,4 – metylenodioksymetaamfetaminy ( (...)) w stężeniu 268 ng/ml,

### ***tj. o przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.***

**II.** w dniu 01 sierpnia 2015r. w K. na ul. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, powodując nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości ze stężeniem alkoholu we krwi: 1,47 ‰, 1,04 ‰, 0,89 ‰ oraz pod wpływem substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w stężeniu 36± ng/ml i 3,4 – metylenodioksymetaamfetaminy ( (...)) w stężeniu 268 ng/ml, kierując samochodem osobowym marki A. (...) o nr rej. (...), którym jechał z prędkością przekraczającą obowiązującą na tym odcinku drogi prędkość administracyjną, w kierunku ul. (...), nie dostosował prędkości jazdy do warunków drogowych oraz w miejscu niedozwolonym podjął manewr wyprzedzania, a następnie na prawostronnym łuku drogi stracił panowanie nad prowadzonym pojazdem, zjechał na lewy pas jezdni, a następnie uderzył w znajdującą się na chodniku przydrożną latarnię, w wyniku czego pasażer tego samochodu P. D. doznał obrażeń ciała w postaci: urazu czaszkowo – mózgowego, rozlanego urazu mózgu – stłuczenia, wielokrotnego złamania kości czaszki i twarzoczaszki, złamania sklepienia czaszki, wieloodłamowego złamania lewej łuski kości skroniowej, wieloodłamowego złamania kości czołowej przechodzącego na oczodół, które to obrażenia spowodowały ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci ciężkiej choroby długotrwałej realnie zagrażającej życiu oraz znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie

### ***tj. o przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.***

I. oskarżonego **R. B. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to:

- za czyn z pkt I z mocy art. 178a § 1 k.k. skazuje go na karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,
- za czyn z pkt II z mocy art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. skazuje go na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 85 § 1 i § 2 k.k., art. 86 § 1 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonego kary jednostkowe pozbawienia wolności i w ich miejsce orzeka karę łączną 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

III. na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego za czyn z pkt I zakaz prowadzenie wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 (pięciu) lat,

IV. na podstawie art. 42 § 3 k.k. orzeka wobec oskarżonego za czyn z pkt II zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio,

V. na podstawie art. 90 § 2 k.k. w zw. z art. 85 § 1 i § 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonego zakazy prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i w ich miejsce orzeka łączny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio,

VI. na podstawie art. 43a § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości 5000 (pięć tysięcy) złotych,

VII. na podstawie art. 47 § 3 k.k. w zw. z art. 47 § 4 k.k. orzeka wobec oskarżonego nawiązkę w kwocie 2000 (dwóch tysięcy) złotych na rzecz pokrzywdzonego P. D.,

VIII. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26.05.1982 roku Prawo o Adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. R. N. z Adwokackiej Spółki Partnerskiej (...), S. i Wspólnicy kwotę (...),00 (dwa tysiące czterysta czterdzieści osiem) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego wykonywaną z urzędu, w tym kwotę 600 (sześćset) złotych za postępowanie przygotowawcze oraz kwotę 563,04 (pięćset sześćdziesiąt trzy 04/100) złotych tytułem podatku VAT od przyznanego wynagrodzenia;

IX. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

Sygn. akt II K 126/16

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny w sprawie :

R. B. (1) (obecnie lat 29) zamieszkuje w K., zatrudniony jest w (...) w K., prawo jazdy posiadał od 2008 r.

W godzinach rannych 1 sierpnia 2015r. R. B. (1) spotkał się z kolegami P. D. i P. M.. Około godziny 7 : 40 razem jechali samochodem marki A. (...) o nr rej. (...) należącym do R. B. (2) w kierunku ul. (...) i centrum miasta. Samochodem kierował R. B. (1) , obok na miejscu pasażera siedział P. M. , z tyłu za kierowcą usiadł P. D.. R. B. (1) wcześniej spożywał alkohol oraz substancje psychotropowe w postaci amfetaminy oraz -3,4 metylenodioksymetaamfetaminy ( (...)). Kierując pojazdem R. B. (1) znajdował się w stanie nietrzeźwości ze stężeniem alkoholu we krwi 1,47 ‰ oraz pod wpływem substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w stężeniu 36± ng/ml i 3,4 – metylenodioksymetaamfetaminy ( (...)) w stężeniu 268 ng/ml.

R. B. (3) samochodem A. (...), zjeżdżając ul. (...) w kierunku ul. (...) przed wykonaniem skrętu w ul. (...) zatrzymał się za samochodem marki B. (...) kierowanym przez Ł. S., a następnie jechał ul. (...) za tym pojazdem. W centrum miasta na wysokości ratusza R. B. (1) wyprzedził samochód Ł. S. w miejscu do tego niedozwolonym przed skrzyżowaniem z ul. (...), zjeżdżając na środkowy pas przeznaczony do skrętu w lewo, a następnie pojechał dalej ul. (...) w kierunku ronda (...) II wjeżdżając w łuk drogi w prawo z prędkością około 80 km/h. Dozwolona administracyjnie prędkość na tym odcinku drogi wynosiła 40 km/h. Przy pokonywaniu łuku z nadmierną prędkością samochód oskarżonego zaczęło znosić na lewą stronę, w wyniku czego przekroczył on oś jezdni zjeżdżając na lewy pas ruchu. W tym czasie z naprzeciwka od strony ronda (...) II jechał swoim prawym pasem ruchu samochód marki O. (...) kierowany przez S. S. (2), który widząc samochód oskarżonego na swoim pasie skręcił w lewą stronę i zatrzymał pojazd na środku jezdni.

W tym czasie samochód A. (...) kierowany przez oskarżonego zjechał na chodnik po lewej stronie jezdni i uderzył w słup oświetleniowy.

Po wypadku P. M. wysiadł z samochodu próbując oddalić się z miejsca zdarzenia, natomiast kierowca - R. B. (1) oraz pasażer jadący z tyłu - P. D. nieprzytomni zostali zabrani przez przybyłą na miejsce karetkę pogotowia i przewiezieni do Szpitala (...) w K..

W wyniku wypadku P. D. doznał obrażeń ciała w postaci urazu czaszkowo – mózgowego, rozlanego urazu mózgu – stłuczenia, wielokrotnego złamania kości czaszki i twarzoczaszki, złamania sklepienia czaszki, wieloodłamowego złamania lewej łuski kości skroniowej, wieloodłamowego złamania kości czołowej przechodzącego na oczodół.

W okresie od 1 do 10 sierpnia 2015 r. P. D. przebywał w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w O. z rozpoznaniem rozległego urazu czaszkowo mózgowego doznanego w wyniku wypadku komunikacyjnego, wielokrotnego złamania kości twarzoczaszki oraz niewydolności oddechowej. Następnie P. D. został przewieziony w stanie ogólnym ciężkim do Szpitala Powiatowym w B., gdzie przebywał do 21 sierpnia 2015 r. a następnie po uzyskaniu poprawy wypisany celem dalszego leczenia do Szpitala (...) w K., gdzie przebywał przez okres kilku dni. Po wyjściu ze szpitala przebywał na zwolnieniu lekarskim jako osoba niezdolna do pracy do dnia 1 sierpnia 2016 r. podejmując dalsze leczenie i rehabilitację.

R. B. (1) w wyniku wypadku również doznał obrażeń ciała. Bezpośrednio po wypadku został przewieziony do Szpitala (...) w K., gdzie pobrano mu krew do badań na zawartość alkoholu i innych substancji.

W badaniach krwi pobranej od oskarżonego stwierdzono, iż próba krwi pobrana o godzinie 9.00 zawierała alkohol etylowy w stężeniu 1,47 promila, próba krwi pobrana o godzinie 11.05 zawierała alkohol etylowy w stężeniu 1,04 promila, próba krwi pobrana o godzinie 11.40 zawierała alkohol etylowy w stężeniu 0,89 promila, próba krwi pobrana o godzinie 18:40 nie zawierała alkoholu etylowego w stężeniu większym lub równym 0,10 promila.

Ponadto w wyniku badań chemiczno- toksologicznych próby krwi pobranej od R. B. (1) w dniu 1 sierpnia 2015 r. o godz. 9.00 stwierdzono obecność amfetaminy w stężeniu 36+-7 ng/ml , 3,4 – metylenodioksymetaamfetaminy ( (...)) w stężeniu 268 ng/ml, ( (...)) oraz morfiny w stężeniu 525ng/ml, która została podana podczas zabiegów ratunkowych po wypadku.

R. B. (1) przed zdarzeniem nie był karany za przestępstwa.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie :

- wyjaśnień oskarżonego R. B. (1) w części w jakiej Sąd dał im wiarę k. 77,82-83, 180-181,
- zeznań świadków Ł. S. k. 248v, 250, T. J. k. 175, 182, S. S. (2) k. 177v, 182v-183, J. P. k. 179v, 183, M. Ł. 250v-251, , P. D. k. 172, 181i P. M. k. 173v, 181v-182, w części w jakiej Sąd dał im wiarę oraz B. K. (1) k. 269-270,
- protokołu oględzin miejsca wypadku drogowego k. 5-6,
- dokumentacji fotograficznej miejsca wypadku drogowego wraz ze szkicem k. 7-10,
- protokołu oględzin pojazdu marki A. (...) nr rej. (...) k. 11-12
- dokumentacji medycznej dotyczącej pokrzywdzonego P. D. k. 43, 64,
- protokół pobrania krwi od oskarżonego wraz z opinią Instytutu Ekspertyz Sądowych z zakresu toksykologii alkoholu k. 51-56,
- opinii sądowo –lekarskiej dotyczącej obrażeń ciała doznanych przez pokrzywdzonego P. D. k. 66,

- opinii sądowo- psychiatrycznej dotyczącej oskarżonego Rafała Bogorodź k.92
- opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych w K. z zakresu toksykologii leków i trucizn organicznych k. 102- 106
- opinii – ekspertyzy kryminalistycznej rekonstrukcji wypadku drogowego k. 198 -230, 256-259, 270-271, 277-305, .
- danych dotyczących sytuacji majątkowej i źródeł dochodu oskarżonego k. 112, 143,
- zapytania o karalność k. 255.

Oskarżony R. B. (1) w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Podał, że alkohol pił poprzedniego dnia, miał nadzieję, że jest już trzeźwy. Wyjaśnił, że przed wypadkiem jechał z P. M. i P. D. ul. (...), kierował samochodem marki A. (...).Odnośnie prędkością z jaką jechał stwierdził, że na pewno było to więcej niż 50 km/h. Pokrzywdzeni są jego dobrymi kolegami, przeprosił ich za to, co się stało (wyjaśnienia k. 77, 82-83).

Na rozprawie oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 178a§1 kk , natomiast nie przyznał się do popełnienia czynu z art. 177§2 kk w zw. z art. 178§1 kk, podtrzymując jednocześnie wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym . Oskarżony wyjaśnił przed Sądem, że alkohol w postaci piwa spożywał 31 lipca, nie pamięta w jakiej ilości,następnego dnia czuł się dobrze. Stwierdził , że w ogóle nie zażywał środków odurzających, jeżeli zażył, to nieświadomie, może mu je ktoś dorzucił.Według oskarżonego przyczyną wypadku było to, że hamulce nie zadziałały. Zaczął hamować za zakrętem na ul. (...), przed pasami, za kościołem Św. K.. Zaczął hamować i zarzuciło samochód. Z naprzeciwka jechał samochód w jego stronę, podjął manewr obronny, wołał uderzyć w latarnię, niż miałyby nastąpić uderzenie w ten drugi samochód. Odnośnie prędkości, to nie wie, ile jechał. Stwierdził, że nie podtrzymuje zdania, że jechał więcej niż 50 km/h, bo tego nie pamięta. Podał, że w miejscu zdarzenia obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h. Zakręt, nie jest niebezpieczny, jak się jedzie nadmierną prędkością , to wymaga przyhamowania, jak się jedzie z dozwoloną prędkością to też można przyhamować. Stwierdził, że zakręt wymaga przyhamowania, tym razem też próbował zahamować, ale hamulce nie zareagowały. Wyjaśnił, że wypadek nie był przez niego zawiniony. (wyjaśnienia k. 180-181).

Sąd zważył co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego, w których nie przyznaje się on do popełnienia zarzucanych mu czynów nie zasługują na wiarę. Oskarżony jako przyczynę wypadku zaistniałego w dniu 1 sierpnia 2015 r. wskazuje niezależną od niego niesprawność hamulców w kierowanym przez niego samochodzie A. (...), co nie pozwoliło mu bezpiecznie pokonać zakrętu i doprowadziło do uderzenia w słup. Przyznając się formalnie do czynu z art. 178a§1 kk oskarżony podnosi nieświadomość co do stanu nietrzeźwości, stwierdzając , że alkohol spożywał poprzedniego dnia, zaś w dniu wypadku czuł się dobrze, zaprzecza też świadomemu spożywaniu substancji psychotropowych, pod których wpływem znajdował się w dniu zdarzenia.

Wyjaśnienia oskarżonego są zmienne , niekonsekwentne, sprzeczne z innymi zgromadzonymi w sprawie dowodami zasługującymi na wiarę , co nakazuje uznać wyjaśnienia oskarżonego, w których nie przyznaje się do winy za wynik przyjętej przez oskarżonego linii obrony zmierzającej do uwolnienia go od odpowiedzialności karnej.

Bezspornym jest przy tym, iż oskarżony kierował samochodem A. (...) bezpośrednio przed wypadkiem jak też fakt , że w wyniku tego zdarzenia pokrzywdzony P. D. doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Wskazanie przez oskarżonego na niesprawność hamulców jako bezpośrednią przyczynę wypadku nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w tym zasługujące na wiarę zeznania świadków Ł. S., T. J., S. S. (2), zeznania P. M. złożone w postępowaniu przygotowawczym oraz sporządzone przez biegłego M. A. opinie – ekspertyzy kryminalistyczne z zakresu rekonstrukcji wypadku drogowego,którą Sąd podzielił, wskazują na umyślne naruszenie przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym – niezależnie od kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości oraz pod wpływem substancji psychotropowych – w tym przekroczenie prędkości

dozwolonej administracyjnie oraz wyprzedzanie w miejscu niedozwolonym jak też niedostosowanie prędkości jazdy do warunków drogowych czego następstwem było uderzenie w słup oświetleniowy i doznanie przez pasażera pojazdu ciężkich obrażeń ciała.

Istotne znaczenie dla dokonania ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie mają, obok dowodów rzeczowych ujawnionych na miejscu zdarzenia, zeznania świadków Ł. S., T. J., S. S. (2) oraz zeznania P. M. złożone w postępowaniu przygotowawczym.

Zeznania wskazanych świadków co do okoliczności zdarzenia są w przeważającej części zgodne. Wynika z nich obraz zachowania oskarżonego, który jechał przez centrum miasta w sposób niebezpieczny, stwarzający zagrożenie dla innych uczestników ruchu, z nadmierną prędkością, z piskiem opon, brawurowo, nie stosując się do ograniczenia prędkości i innych ograniczeń wynikających z przepisów ruchu drogowego jak też do warunków drogowych pokonując łuk drogi bezpośrednio przed wypadkiem z nadmierną prędkością.

W szczególności z zeznań świadka P. M. złożonych w postępowaniu przygotowawczym w krótkim czasie po wypadku wynika, iż oskarżony kierując samochodem A. (...) ul. (...) a następnie przez centrum miasta „jechał szybko, zdecydowanie za szybko, na pewno łamał przepisy ruchu drogowego dotyczące prędkości”. Po minięciu „małego kościoła”, kiedy oskarżony „cały czas jechał zdecydowanie za szybko” samochód wyrzuciło na lewy pas drogi. Z naprzeciwka jechał inny samochód. Ż. doszło do zderzenia z nim, oskarżony musiał odbić w lewo. To samo zrobił kierowca samochodu jadącego z naprzeciwka. Oskarżony odbił w lewo, po przejechaniu kilku metrów uderzył w lampę stojącą na chodniku, to było bardzo silne uderzenie.

Analogiczny obraz zdarzenia (widziany z drugiej strony) wynika z zeznań świadka S. S. (2), który jechał samochodem O. (...) od ronda (...) II w kierunku centrum miasta z prędkością około 30-40 km/h. Z relacji S. S. (2) wynika, iż jadące z naprzeciwka A. (kierowane przez oskarżonego) poruszało się bardzo szybko, samochód ten z piskiem opon wjechał w zakręt przy kościele, wyrzuciło go na lewy pas ruchu i jechał prosto na świadka. Według świadka samochód A. poruszał się z prędkością 90-100 km/h. S. S. (2) odruchowo skręcił w swoją lewą stronę i zatrzymał auto na środku jezdni. W tym samym momencie kierowca A. minął go po prawej stronie kierując się na chodnik, po czym z hukiem uderzył w słup oświetleniowy. S. S. (2) wysiadł z pojazdu, po podejściu do rozbitego samochodu zobaczył, że kierowca A. był nieprzytomny, nie miał zapiętych pasów, z tyłu na kanapie leżał również nieprzytomny mężczyzna. Samochód świadka nie był uszkodzony. Według S. S. (2) z przodu na miejscu pasażera nie było nikogo, z tyłu zaczął wysiadać mężczyzna, który zaczął się oddalać. Z zeznań świadka złożonych na rozprawie wynika, że mijali się z oskarżonym na wysokości domu towarowego, zaraz przed zakrętem z jego strony. Bezpośrednio przed jego samochodem A. oskarżonego wjechało na lewy pas. Według świadka oskarżony swoją jazdą stwarzał bardzo duże zagrożenie.

W podobny sposób jazdę oskarżonego przedstawiają inni świadkowie, wskazując nadużycie prędkości samochodu oskarżonego oraz jazdę z piskiem opon.

Z zeznań świadka T. J. wynika, iż przed wypadkiem przechodził przez przejście dla pieszych znajdujące się na ul. (...) w pobliżu kościoła (od strony ul. (...) na stronę, na której znajdował się kościół). Usłyszał wówczas pisk opon, zobaczył samochód A. nadjeżdżający od strony Banku (...), jechał bardzo szybko lewą stroną drogi. Prędkość była tak duża, że wyrzuciło go bardziej na lewą stronę i wjechał w zatokę dla autobusów po lewej stronie, zaraz potem A. uderzyło w latarnię znajdującą się na chodniku. W tym samym czasie kierowca samochodu jadącego z naprzeciwka musiał odbić w lewo, chcąc uniknąć zderzenia. Według świadka samochód oskarżonego jechał ponad 100 km/h, samochód w ogóle nie hamował. Świadek podał, że samochody się otarły, choć na rozprawie nie był tego pewien.

Z relacji Łukasza Sobieszczyk wynika, iż kiedy jechał swoim samochodem B. (...) ul. (...) i zatrzymał się przed skrzyżowaniem z ul. (...), usłyszał pisk opon i zauważył w lusterku wstecznym stojący za nim samochód Audi A 4 (kierowany przez oskarżonego). Gdy świadek skręcił w ul. (...) i jechał w kierunku ronda (...) II, stojące za nim A. (...) pojechało w tym samym kierunku. Po minięciu sklepu (...) kierowca A. zaczął go wyprzedzać, kierowca jechał bardzo szybko, według świadka nie panował nad samochodem. Gdy jechał łukiem drogi przy K. Św. K. to znajdował się na

lewym pasie drogi. Gdy samochód wpadał w poślizg, to kierowca dodawał gazu, cały czas słychać było pisk opon. Gdy A. minęło kościół i znajdowało się za zakrętem na lewym pasie jezdni to z przeciwnej strony jechał inny samochód, jego kierowca musiał odbić w lewo, by uniknąć zdarzenia. Zaraz potem A. uderzyło w lampę znajdującą się na chodniku po lewej stronie jezdni. Według świadka Ł. S. przyczyną wypadku była nadmierna prędkość samochodu A. (...). Świadek sprostował, że samochód A. jechał cały czas lewą stroną od momentu, gdy zaczął go wyprzedzać, a w poślizg wpadł już na skrzyżowaniu z ul. (...). W zeznaniach złożonych na rozprawie Ł. S. podał, że A. (...) wyprzedziło go w okolicach ratusza, kierowca A. wjechał na środkowy pas, który służy do skrętu w lewo, nie zaś do wyprzedzania. Po tym jak go wyprzedził to jechał po środku pasa lub bardziej po lewej stronie, później świadek usłyszał pisk opon i huk. Świadek ocenił sposób jazdy kierowcy A. jako niebezpieczny, kierowca łamał zasady- jechał z nadmierną prędkością, na skutek prędkości wyrzuciło to auto.

Kolejny świadek J. P. nie widział sposobu jazdy samochodu oskarżonego przed wypadkiem, w tym czasie świadek wsiadał do samochodu zaparkowanego przy aptece, skierowanego do ronda, usłyszał jedynie pisk opon a następnie huk uderzenia. Zobaczył rozbity samochód, który uderzył w latarnię po przeciwnej stronie ul. (...).

Również M. Ł. nie widział zachowania kierowcy A. przed zdarzeniem – świadek przebywał wówczas nad apteką przy ul. (...), usłyszał jedyne podwójne uderzenie, a następnie przez okno zobaczył rozbity na słupie samochód, widział też, jak z samochodu z prawej strony z przodu wysiada pasażer.

Sąd dał zasadniczo wiarę zeznaniom wskazanych świadków, zeznania te są spójne, zbieżne, wzajemnie się uzupełniają. Świadkowie, którzy zaobserwowali sposób jazdy oskarżonego są zgodni co do tego, iż oskarżony jechał w sposób niebezpieczny, z nadmierną prędkością, co było przyczyną utraty panowania nad pojazdem i wyrzucenia go przy pokonywaniu łuku drogi na lewą stronę. Oskarżony stwarzał zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego w tym w szczególności dla jadącego z naprzeciwka prawidłowo świadka S. S. (2), który zmuszony był podjąć manewr obronny i zjechać w lewo w celu uniknięcia zderzenia z samochodem oskarżonego. W ocenie Sądu świadkowie przedstawili zdarzenie w taki sposób, w jaki je zapamiętali, brak jest okoliczności świadczących, iż mieli by podawać okoliczności nieprawdziwe bezpodstawnie obciążając oskarżonego. Rozbieżności w zeznaniach świadków dotyczące toru ruchu pojazdu, a konkretnie miejsca od którego A. oskarżonego jechało lewym pasem jezdni, Sąd rozstrzygnął przyjmując za prawdziwe relacje P. M. złożone w postępowaniu przygotowawczym i S. S. (2), które znalazły potwierdzenie w ekspertyzie z zakresu rekonstrukcji wypadku drogowego dokonanej przez Sąd biegłego.

Sąd dał wiarę także zeznaniom B. K. (2) policji, który jako technik kryminalistyki wykonywał czynności związane z oględzinami miejsca zdarzenia, zabezpieczał ślady związane ze zdarzeniem, sporządzał dokumentację fotograficzną, wykonał odręczny szkic, plan miejsca zdarzenia. Wszystkie dane przekazał do protokołu oględzin miejsca zdarzenia. W ocenie Sądu brak jest podstaw do kwestionowania prawidłowości wykonanych przez świadka czynności, świadek w sposób spójny i logiczny przedstawił udokumentowane przez niego ślady mające związek ze zdarzeniem. Brak wskazania w protokole śladów tarcia koła na chodniku przed miejscem uderzenia A. w latarnię świadek wyjaśnił stwierdzając, iż w momencie wykonywania oględzin mógł tych śladów nie widzieć, niektóre ślady patrząc pod innym kątem są po prostu niewidoczne, bądź też nie przyporządkować ich jako śladów mających związek ze zdarzeniem. Gdyby je widział, byłyby ujęte w protokole oględzin miejsca wypadku drogowego. Świadek też wyjaśnił, iż uszkodzenie lampy widoczne na zdjęciach z miejsca zdarzenia w tym przełamanie lampy na wysokości powyżej pierwszego piętra powstało w wyniku uderzenia pojazdu kierowanego przez oskarżonego w lampę. Sąd dając wiarę zeznaniom świadka B. K. (1) miał na względzie fakt, iż świadek okoliczności zdarzenia zna z racji wykonywanych obowiązków służbowych, nie jest związany z żadną ze stron, brak jest okoliczności wskazujących, iż miałby on zeznawać nieprawdziwie podając okoliczności niekorzystne dla oskarżonego.

Sąd nie dał natomiast wiary zeznaniom świadka P. M. złożonym na rozprawie, kiedy świadek w odmienny sposób niż w postępowaniu przygotowawczym przedstawił przebieg zdarzenia, podając całkowicie nowe okoliczności, nie znajdujące potwierdzenia w innych zgromadzonych w sprawie dowodach, nie wyjaśniając przy tym w przekonujący sposób przyczyn złożenia odmiennych zeznań. P. M. na rozprawie stwierdził, że oskarżony jechał normalnie, przepisowo. Jako

możliwą przyczynę wypadku P. M. wskazał szturchnięcie przez niego kierownicy - świadek podał, że siedząc z przodu na miejscu pasażera chciał podać piwo do tyłu P. D., odwrócił się i niechcący szturchnął kierownicę. Stwierdził, że był pijany, zahaczył ręką o kierownicę, nie wie czy łokciem czy barkiem. Oskarżony chciał chyba zahamować, ale mu nie wyszło, potem uderzyli w słup. P. M. stwierdził, że nie mówił tego na policji, bo był przestraszony. Nie potwierdził też odczytanych zeznań, podając, że tak nie zeznawał, był pijany, obolały, podpisał zeznania, bo chciał iść szybko do domu. Nie czytał tego, co podpisał. Świadek raz stwierdził, że policjant sam pisał te zeznania, a później, że policjant dopisał sobie część, a część on mu powiedział.

Sąd nie dał wiary tym zeznaniom jako zmiennym, niekonsekwentnym, niespójnym i nielogicznym. Jak wynika z odrębnego zapisu świadka w protokole został on odczytany przez świadka osobiście i podpisany jako zgodny z jego zeznaniami. W zeznaniach złożonych na rozprawie świadek podał całkiem nowe okoliczności, jak chociażby szturchnięcie kierownicy przez świadka, które nie zostały potwierdzone innymi dowodami. Świadek zaprzecza jednocześnie podawanym w postępowaniu przygotowawczym obciążającym oskarżonego okolicznościom, które znajdują potwierdzenie w innych zgromadzonych w sprawie dowodach. W tej sytuacji zeznania świadka złożone na rozprawie są obliczone na pomoc oskarżonemu w uniknięciu odpowiedzialności karnej za zarzucany mu czyn i jako sprzeczne z wcześniejszymi zeznaniami świadka oraz z innymi wiarygodnymi dowodami nie zasługują na wiarę.

Zeznania pokrzywdzonego P. D. wnoszą nowych okoliczności w zakresie ustalenia przyczyn i przebiegu wypadku. Świadek z uwagi na doznane w wyniku wypadku obrażenia nie pamięta okoliczności tego zdarzenia. Jak podał o samym wypadku i o osobie kierującego samochodem dowiedział się od innych osób. Zeznania pokrzywdzonego co do doznanych obrażeń, pobytu w szpitalu i dalszego leczenia znajdują potwierdzenie w dokumentacji medycznej oraz opinii sądowno-lekarskiej.

W niniejszej sprawie z uwagi na rozbieżności wynikające ze źródeł osobowych (zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonego) dotyczące w szczególności prędkości i toru ruchu kierowanego przez oskarżonego pojazdu jak też z uwagi na podnoszoną przez oskarżonego niesprawność hamulców bezpośrednio przed wypadkiem dla określenia odpowiedzialności oskarżonego koniecznym było powołanie biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych celem ustalenia okoliczności związanych z zaistniałym wypadkiem w tym w szczególności przebiegu i przyczyn wypadku, prędkości kierowanego przez oskarżonego pojazdu, sprawności układu hamulcowego, a także możliwości uniknięcia wypadku.

Powołany przez Sąd biegły z zakresu ruchu drogowego, techniki samochodowej oraz kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych, M. A., w opinii z dnia 26 września 2016 r. – ekspertyzie kryminalistycznej rekonstrukcji wypadku drogowego zaistniałego w K. na ul. (...) w dniu 1 sierpnia 2015 r., udzielając odpowiedzi na pytania zawarte w postanowieniu, stwierdził, iż

- ujawniony w dokumentacji (przez biegłego) ślad tarcia może świadczyć, że układ hamulcowy A. (...) kierowanego przez oskarżonego przed zaistnieniem wypadku był sprawny,
- bezpośrednio przed wypadkiem pojazd A. poruszał się z prędkością około 81 km/h
- ślady powypadkowe ujawnione w aktach sprawy świadczą, iż kierujący przed uderzeniem w słup latarni wykonał manewr hamowania,
- biorąc pod uwagę obliczoną prędkość pojazdu A. (...) z jaką poruszał się po łuku drogi, kierujący nim oskarżony nie byłby w stanie uniknąć wypadnięcia z łuku nawet w przypadku sprawnego układu hamulcowego.

Jednocześnie z uwagi na brak możliwości oględzin pojazdu, który został zezłomowany, biegły nie opiniował w zakresie sprawności pojazdu A. (...) przed wypadkiem. Biegły wskazał również na brak metody na określenie, jakie było rzeczywiste zachowanie pasażera P. M., jak mocno szturchnął on kierowcę i jaki mogło to mieć wpływ na przebieg zdarzenia.

Jak wynika z treści opinii biegły przeprowadzając analizę przebiegu zdarzenia drogowego oparł się przede wszystkim na ujawnionych śladach na jezdni, charakterze i rozmiarze udokumentowanych uszkodzeń pojazdu, które mogły powstać w czasie zdarzenia.

Biegły wskazał, iż dokumentacja dowodowa nie zawiera śladów hamowania samochodu A. (...) przed miejscem zdarzenia – brak śladów hamowania może świadczyć, że kierujący pojazdem nie hamował lub hamował z opóźnieniem o wartości na tyle niskiej, że nie doszło do zablokowania kół.

Uwzględniając rzeczywisty przebieg drogi ustalony na podstawie oględzin miejsca zaistnienia wypadku drogowego przez funkcjonariuszy policji – biegły wskazał, iż miejsce wypadku poprzedzał łuk drogi w prawo patrząc w kierunku zgodnym z kierunkiem ruchu samochodu A., co miało bezpośredni związek z zaistnieniem zdarzenia. Przyjmując (na podstawie wyskalowanego zdjęcia satelitarnego) promień łuku w prawo 58 metrów oraz wskaźnik przyczepności, przy uwzględnieniu panujących w czasie wypadku warunków drogowych (jezdni asfaltowa, o suchej nawierzchni) biegły wyliczył prędkość graniczną pojazdu na łuku na 63 km/h, co oznacza, że nie przyspieszany ani nie hamowany pojazd mógł pokonać łuk drogi w istniejących warunkach drogowych z maksymalną prędkością 63 km/h nie wypadając na zewnątrz z toru swej jazdy. Przyjmując, że prędkość bezpieczna zawarta jest w 70 % prędkości granicznej, bezpieczna prędkość dla tego łuku przy panujących warunkach drogowych wynosiła 44 km/h.

Uwzględniając usytuowanie pojazdu po zderzeniu ze słupem biegły obliczył prędkość jazdy samochodu A. w początkowej chwili zderzenia ze słupem na około 66 km/h. Przy dokonywaniu obliczeń biegły, szacując metodą porównawczą na podstawie zdjęć powypadkowych określił ekwiwalent prędkości zużytej na odkształcenia (na 65 km/h).

Wskazać w tym miejscu należy, iż w opinii ustnej złożonej na rozprawie w dniu 9 marca 2017 r. biegły w wyczerpujący sposób wyjaśnił dokonane oszacowanie (...) (ekwiwalentu prędkości zużytej na odkształcenia). Wprowadzając model pojazdu z jego parametrami oraz uszkodzenia można metodą porównawczą oszacować prędkość pojazdu. Ustalone na podstawie zdjęć powypadkowych deformacje pojazdu wprowadził do programu PC-C., który zawiera katalog pojazdów o porównywalnej masie i wymiarach. W katalogach programu PC-C. są przykłady prędkości pojazdu i na tej podstawie dokonywany był pomiar uszkodzeń. Biegły wskazał także, iż dokonując oszacowania prędkości miał na uwadze deformację słupa latarni widoczną na dokumentacji fotograficznej jak też odbicie się (cofnięcie) pojazdu od słupa latarni po uderzeniu na odległość około 0,5 m (k. 270-271).

Dokonując wyliczenia prędkości pojazdu A. (...) przed wypadkiem na 80 km/h biegły uwzględnił utratę prędkości podczas znaczenia śladów samochodu na chodniku w kierunku słupa latarni. W tym miejscu wskazać należy, iż w protokole oględzin miejsca zdarzenia zawartym w aktach sprawy nie został opisany wskazany przez biegłego ślad tarcia znajdujący się na chodniku jako powstały podczas tego zdarzenia, w związku z czym nie została udokumentowana też długość tego śladu. Biegły analizując dokumentację fotograficzną sporządzoną przez funkcjonariuszy policji podczas oględzin miejsca zdarzenia stwierdził występowanie śladu biegnącego na chodniku od słupa przystanku autobusowego (gdzie samochód wjechał na chodnik) do słupa latarni i pozycji powypadkowej pojazdu. Ślad ten biegły przyporządkował jako ślad tarcia lewego przedniego koła pojazdu A. (...). Przyporządkowanie tego śladu jako powstałego podczas analizowanego zdarzenia biegły w sposób wyczerpujący i przekonujący wyjaśnił w opinii ustnej na rozprawie w dniu 9 marca 2017 r. (k. 270-271), wskazując m.in. na uszkodzenie felgi oraz rozszczelnienie lewego przedniego koła powstałe przy uderzeniu o krawężnik. Sąd miał przy tym na uwadze zeznania B. K. (1) funkcjonariusza policji sporządzającego oględzin miejsca wypadku, z których wynika, iż będąc na miejscu zdarzenia śladów tarcia lewego przedniego koła wskazanych przez biegłego nie widział, gdyby je widział, byłyby ujęte w protokole oględzin miejsca wypadku drogowego. Świadek wyjaśnił przy tym, iż sporządzając dokumentację fotograficzną i protokół oględzin miejsca wypadku drogowego mógł nie widzieć aż na tyle śladów tarcia, które wskazuje biegły. Niektóre ślady patrząc pod innym kątem są po prostu niewidoczne.

Długość wskazanych przez biegłego śladów tarcia lewego przedniego koła pojazdu A. (...) została określona w opinii na podstawie dokumentacji fotograficznej, na której widoczny jest przebieg tego śladu w odniesieniu do



charakterystycznych elementów otoczenia tj. od słupa przystanku do pozycji wypadkowej pojazdu. Długość ta – jak wskazał biegły w opinii uzupełniającej z dnia 16 stycznia 2017 r. ( k. 256-259) jest zgodna z wynikającą ze szkicu sporządzonego przez funkcjonariuszy policji podczas oględzin miejsca zdarzenia, co znajduje potwierdzenie w porównaniu odległości wskazanych w opinii z wymienionym szkicem.

Dokonując obliczeń utraty prędkości przy znacznemu śladów na chodniku, biegły wyliczył, iż prędkość jazdy samochodu na początku znaczenia tych śladów nie była mniejsza niż 80 km/h.

Następnie obliczona przez biegłego prędkość pojazdu przed wypadkiem została zweryfikowana wynikami otrzymanymi po wykonaniu symulacji programem PC C..Wykonana symulacja miała na celu weryfikację obliczeń prędkości z wynikami otrzymanymi w symulacji a także ujawnienie, jakie manewry wykonał kierujący samochodem przed uderzeniem w słup latarni.

Biegły wskazał, iż przeprowadzone symulacje z różnymi możliwymi parametrami ruchu pojazdu wykazały, że samochód w chwili znaczenia śladów hamowania poruszał się z prędkością nie mniejszą niż 81 km/h. Ponadto symulacja wypadku ujawniła, iż samochód stracił stabilność dynamiczną będąc na łuku drogi w prawo, następnie w wykonaniu manewru obronnego przez kierowcę w postaci skrętu kierownicą w lewo przy jednoczesnym wykonaniu manewru hamowania (ślady tarcia lewego koła na chodniku ) będący w poślizgu pojazd przednią częścią uderzył w słup latarni po czym nieznacznie odbił się od niej i zatrzymał w pozycji zbliżonej do ujawnionej w aktach sprawy. Parametrami kontrolnymi przy przeprowadzeniu symulacji były wpisanie pojazdu w ślad hamowania z jednoczesnym uzyskaniem pozycji powypadkowej ujawnionej w aktach sprawy oraz stopień deformacji nadwozia.

Biegły stwierdził, iż przeprowadzona rekonstrukcja wypadku drogowego wykazała, że jedyną i główną przyczyną zaistnienia wypadku drogowego była jazda kierującego pojazdem z prędkością wyższą od prędkości granicznej dla parametrów pokonywanego przed wypadkiem łuku drogi .

Biegły stwierdził, na podstawie przeprowadzonej rekonstrukcji przebiegu wypadku, iż jego przyczyn należy dopatrywać się w niewłaściwej technice i taktyce jazdy kierującego samochodem osobowym marki A., który wjechał w łuk drogi z prędkością o ok. 41 km/h –wyższą od dopuszczonej na tym odcinku drogi i znacznie wyższą od prędkości granicznej tego łuku nie dostosowując jej do panujących okoliczności ( poruszał się ze znacznie obciążonym pojazdem w terenie zabudowanym ) według biegłego pogłębieniem utraty stateczności dynamicznej zapoczątkowanej w końcowej części łuku było najechanie lewymi kołami pojazdu na krawężnik.

Przeprowadzona symulacja ruchu pojazdu z prędkością 40 km/h – dopuszczoną administracyjnie na tym odcinku drogi, uwzględniająca jego obciążenie ujawniła, że kierujący poruszając się z w/w prędkością mógł przejechać ten łuk bezpiecznie bez utraty stateczności dynamicznej.

W opinii uzupełniającej z dnia 16 stycznia 2017 r. (k. 256-259) biegły odniósł się do okoliczności wynikających z zeznań świadka Ł. S. wskazując, iż z analizy dynamiki ruchu wynika, że gdyby pojazd A. dalej (po wyprzedzeniu samochodu świadka) miał poruszać się lewym pasem ruchu (jechać pod prąd) to uwzględniając jego znaczną prędkość jazdy (jak podaje świadek) pojazd ten nie byłby w stanie pokonać łuku drogi w prawo ( znajdującego się za kościołem) – siła jaka działałaby na pojazd doprowadziłaby do jego wypadnięcia z drogi znacznie wcześniej niż udokumentowana w aktach sprawy pozycja powypadkowa. Aby dojechać do miejsca zdarzenia pojazd A. musiał poruszać się w obrębie jezdni , ale nie mógł jej przekroczyć. Zdaniem biegłego ujawniony ślad blokowania lewego przedniego koła pojazdu A. świadczy o fakcie , iż koło to musiało być hamowane w stopniu umożliwiającym znaczenie śladu jednak z uwagi na uszkodzenia samochodu powstałe w wyniku zdarzenia nie jest możliwe jednoznaczne określenie czy układ hamulcowy był sprawny przed zaistnieniem zdarzenia. Prędkość pojazdu A. była obliczona w oparciu o ślady rzeczowe oraz charakter i rozmiar uszkodzeń pojazdu i słupa latarni (jego wychylenie w płaszczyźnie pionowej).

Wykonując opinię uzupełniającą w dniu 5 kwietnia 2017 r. w oparciu o przeprowadzone symulacje w programie PC C. (z uwagi na brak danych do wykonania obliczeń analitycznych) biegły wskazał w szczególności, iż pojazd A. (...)

wpisywał się w ślady ujawnione na miejscu zdarzenia (pozycja powypadkowa) jedynie przy prędkości kolizyjnej (w momencie uderzenia w słup latarni) o wartości około 66 km/h .

A. drogowe pod kątem przyjęcia, że pojazd nie hamował na chodniku a do zdarzenia doszło przy prędkości około 66 km/h (aby uzyskać pozycję powypadkową ujawnioną w aktach sprawy) pojazd ten musiałby całą długość łuku przejechać z prędkością 66 km/h aż do momentu zderzenia. Przy tej prędkości pojazd nie straciłby stateczności dynamicznej a kierowca nie straciłby panowania nad pojazdem.

Biegły wykonał także symulacje uwzględniające zeznania świadków, z których wynika, iż pojazd poruszał się po łuki drogi w prawo lewym pasem ruchu (jechał pod prąd) jak też poruszał się z prędkością 100 km/h. Wyniki przeprowadzonych symulacji prowadziły do znacząco odmiennego usytuowania pojazdu niż faktyczna pozycja powypadkowa A. (...).

Biegły wskazał też, że z zeznań świadka (Ł. S.) wynika, iż układ hamulcowy samochodu A. przed zaistnieniem zdarzenia był sprawny – samochód oskarżonego na wcześniejszym skrzyżowaniu wykonał manewr hamowania.

W opinii ustnej złożonej na rozprawie w dniu 9 marca 2017 r. biegły M. A. wyjaśnił wyczerpująco i logicznie okoliczności i ślady (uszkodzenia pojazdu A. (...)) przemawiające za uznaniem śladów na chodniku zauważonych przez niego w dokumentacji fotograficznej biegnących od słupa przystanku w kierunku przedniego lewego koła jako ślady tarcia tego koła pozostawione przez pojazd oskarżonego . Wyjaśnił też podstawę dokonanych wyliczeń prędkości pojazdu oskarżonego, którymi były ślady na pojeździe, deformacja pojazdu, deformacja słupa, ślady tarcia opony o nawierzchnię chodnika. Biegły wyjaśnił też sposób szacowania prędkości przy uwzględnieniu deformacji pojazdu, jego pozycji powypadkowej (odbicia od słupa latarni) , uszkodzeń słupa. Podtrzymał wnioski zawarte w opinii głównej w tym co do stwierdzenia, że bezpośrednio przed wypadkiem pojazd oskarżonego poruszał się z prędkością około 81 km/h. Biegły wskazał , iż w momencie uderzenia w krawężnik kierujący A. (...) zdążył zniwelować prędkość do około 66 km/h, gdyby prędkość w momencie uderzenia w krawężnik była do 50 km/h, to uszkodzenia pojazdu byłyby mniejsze. Przy prędkości 50 km/h pojazd nie straciłby stateczności dynamicznej jadąc po łuku, tj. nie wypadłby z łuku. Gdyby przyjąć, że układ hamowania był niesprawny, to przy prędkości 80 km/h odpowiedzialność za wypadek nadal ponosiłby kierujący pojazdem A.. Zatrzymanie pojazdu oskarżonego na ulicy (...) świadczy o tym, że układ hamulcowy tego pojazdu był sprawny.

Sąd podzielił opinie M. A. biegłego z zakresu badania wypadków drogowych tak pisemne jak i ustne w całości, uznając je za jasne , zrozumiałe, kompletne, zgodne z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Podkreślić należy, iż w opinii ustnej złożonej na rozprawie w dniu 9 marca 2017 r. biegły w sposób wyczerpujący i przekonujący uzasadnił przyjęcie śladów na chodniku ujawnionych w dokumentacji fotograficznej z oględzin miejsca zdarzenia jako śladów tarcia lewego przedniego koła samochodu A. (...) kierowanego przez oskarżonego, usuwając tym samym wątpliwości co do prawidłowości obliczeń z wykorzystaniem tych śladów. W ocenie Sądu przyjęty do analizy sposób oszacowania ekwiwalentu prędkości zużytej na odkształcenia ( (...)) na podstawie deformacji pojazdu ( wyjaśniony szczegółowo przez biegłego na rozprawie) nie budzi zastrzeżeń pod kątem prawidłowości i przydatności do opiniowania w niniejszej sprawie. Sąd oceniając opinie biegłego uznał za prawidłowe wskazanie, iż bezpośrednio przed wypadkiem pojazd A. poruszał się z prędkością około 80 km/h wynikające z analitycznych obliczeń uwzględniających ujawnione na miejscu zdarzenia ślady i deformacji pojazdu. Przeprowadzone przez biegłego symulacje z wykorzystaniem programu PC C. mają charakter wtórny w stosunku do przeprowadzonych obliczeń , nie mniej potwierdzając te obliczenia wskazują na prawidłowość wniosków biegłego opartych na analizie dowodów rzeczowych i osobowych. Podkreślić też należy , iż biegły wydając opinię główną opierał się jedynie na ujawnionych do momentu opiniowania dowodach , stąd też konieczność wydania kolejnych opinii uzupełniających uwzględniających także rozważenie na polecenie Sądu możliwych wersji zdarzenia wynikających z zeznań świadków. Biegły w opiniach dodatkowych w sposób wyczerpujący i logicznie umotywowany wykluczył wersje zdarzenia wynikające z zeznań świadków (Ł. S. , T. J.), iż pojazd kierowany przez oskarżonego od momentu skrzyżowania z ul. (...) poruszał się lewym pasem ruchu jak też, że prędkość A. (...) oscylowała blisko 100 km/h, potwierdzając prawidłowość obliczeń i wniosków zawartych w opinii głównej. Z tych względów Sąd uznał wydane przez biegłego opinie ( pisemne i

ustne) za rzetelne i fachowe, zrozumiałe, kompletne, zaś zawarte w nich wnioski za logicznie umotywowane i znajdujące oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym oraz odzwierciedlenie w przeprowadzonych badaniach. W konsekwencji wnioski zawarte w wymienionych opiniach w powiązaniu z zeznaniami świadków, którym Sąd dał wiarę we wskazanym zakresie, zostały przyjęte przez Sąd za podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Wskazać w tym miejscu należy, iż zbieżne z wnioskami zawartymi w opinii biegłego M. A. co do toru ruchu A. (...) są zeznania P. M. złożone w postępowaniu przygotowawczym oraz zeznania S. S. (2), obaj świadkowie przedstawiali bowiem, iż samochód oskarżonego wyrzuciło z łuku drogi już przy wychodzeniu z zakrętu (po minięciu kościoła), wówczas też oskarżony wykonał manewr obronny odbijając kierownicą w lewo. W tym też zakresie wyniki przeprowadzonej przez biegłego symulacji z wykorzystaniem programu PC C. są zgodne w wyjaśnieniach oskarżonego, symulacja wypadku „potwierdziła” wykonanie manewru obronnego przez kierowcę w postaci skrętu kierownicą w lewo.

Odnosząc się do prędkości A. (...) podawanej przez świadków na około 100 km/h, (S. S. (2) na 90-100 km/h), stwierdzić należy, iż szacowanie prędkości przez świadków zdarzenia jest z pewnością obciążone błędem, nie mniej zgodne w tym zakresie zeznania świadków, którzy sami są kierowcami, pozwalają przyjąć za prawidłowe obliczenie przez biegłego prędkości samochodu oskarżonego przed wypadkiem, na około 80 km/h.

Rozważając podnoszoną przez oskarżonego niesprawność hamulców bezpośrednio przez wypadkiem Sąd miał na uwadze zeznania świadka Ł. S., z których wynika, iż oskarżony zjeżdżając z ul. (...) (nachylonej w stosunku do ul. (...)) zatrzymał się za samochodem świadka, co dowodzi, iż w tym momencie hamulce w samochodzie oskarżonego były sprawne. Dalsze wiarygodne zeznania tego świadka wskazują, iż oskarżony po wyprzedzeniu jego pojazdu, wchodząc w zakręt nie hamował a wręcz przyspieszał, dodając gazu, jadąc z piskiem opon, co potwierdza także T. J.. Powyższe dostatecznie podważa wiarygodność wyjaśnień oskarżonego o próbie hamowania na pokonywanym zakręcie. Podjęcie przez oskarżonego manewru obronnego - odbicia w lewo, zostało wymuszone zauważeniem nadjeżdżającego z naprzeciwka samochodu S. S. (2).

Należy mieć przy tym na uwadze nie budzące wątpliwości wskazania biegłego M. A., iż w przypadku jazdy z prędkością dozwoloną na tym odcinku drogi (40 km/h) oskarżony nie musiałby używać hamulców dla pokonania zakrętu, zaś przy prędkości 66 km/h samochód by nie został wyrzucony z zakrętu.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie w jakim zaprzecza świadomemu zażyciu substancji psychotropowych w postaci amfetaminy i 3,4 – metylenodioksymetaamfetaminy ( (...)) stwierdzając, że środki te mogły mu być dosypane przez inne osoby, jako nielogicznym i sprzecznym z zasadami doświadczenia życiowego. Amfetamina, jak wskazano w opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych z zakresu toksykologii leków i trucizn organicznych, działa pobudzająco na ośrodkowy układ nerwowy, znosi uczucie głodu i zwiększa wydolność fizyczną. Podobne działanie ma metylenodioksymetaamfetamina ( (...)), która ponadto wykazuje działanie entaktogenne i częściej wywołuje halucynacje. W ocenie Sądu, trudno w okolicznościach niniejszej sprawy przyjąć, iż oskarżonemu zostały podane wykryte w jego krwi środki w celu jego pobudzenia, bez jego wiedzy. Najczęściej spotykane przypadki podania substancji psychotropowych czy środków odurzających innym osobom mają na celu doprowadzenie do utraty pamięci, kontroli, czy nieprzytomności konkretnej osoby. Trudno też logicznie przyjąć, iż oskarżony nie zauważył działania substancji psychotropowej w wykrytym u niego stężeniu na swój organizm nie podjął związku tym żadnych czynności. Nie zasługują też na uwzględnienie wyjaśnienia oskarżonego, co do nieświadomości w zakresie stanu nietrzeźwości w czasie zdarzenia. Fakt, iż oskarżony spożywał alkohol dzień wcześniej nie zwalnia go z obowiązku upewnienia się przed jazdą samochodem jako kierowcy, czy jest trzeźwy. W konsekwencji Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, co do jego nieświadomości co do stanu nietrzeźwości jak też kierowania pod wpływem substancji psychotropowych jako sprzecznymi z wynikami badań krwi, uznając te wyjaśnienia za wyraz przyjętej przez oskarżonego linii obrony zmierzającej do uwolnienia go od odpowiedzialności karnej.

Sąd podzielił przy tym opinię Instytutu Ekspertyz Sądowych w K. z zakresu toksykologii leków i trucizn organicznych ( k. 102-104), z której wynika, iż w wyniku badań chemiczno- toksykologicznych próby krwi pobranej od R. B.

(1) w dniu 1 sierpnia 2015 r. o godz. 9.00 stwierdzono obecność amfetaminy w stężeniu 36+-7 ng/ml 3,4 – metylenodioksymetaamfetaminy ( (...)) w stężeniu 268 ng/ml, ( (...)) w stężeniu 268 ng/ml, i morfiny w stężeniu 525ng/ml. Wyznaczone we krwi oskarżonego stężenie amfetaminy jest niższe niż typowe stężenia tego związku dla przypadków przyjmowania go w celach odurzających ( 50 -2000 ng/ml), natomiast wyznaczone stężenie (...) we krwi oskarżonego jest wysokie i może upośledzać sprawność psychomotoryczną. Zgodnie z informacjami zawartymi w protokołach pobrania krwi morfina została podana oskarżonemu podczas zabiegów ratunkowych po wypadku. W myśl przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii amfetamina jest zaliczana do substancji psychotropowych grupy II- P , natomiast (...) do substancji psychotropowych grupy I-P . Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 16 lipca 2014 r. w sprawie wykazu środków podobnie działających do alkoholu etylowego oraz warunków i sposobów przeprowadzenia badań na ich obecność w organizmie , analogi amfetaminy ( w tym amfetamina i (...)) zaliczane są do środków podobnie działających do alkoholu. Amfetaminy zostały zaliczone do grupy związków tzw. „wysokiego ryzyka” , oznacza to, że wywołują zaburzenia psychomotoryczne skutkujące wzrostem ryzyka doznania ciężkich obrażeń ciała lub poniesienia śmierci w ruchu lądowym porównywalne do tych, które występują podczas prowadzenia pojazdu pod wpływem alkoholu etylowego w zakresie stężeń 0,8 – 1,2 promila (k. 102-106). Opinia ta jest jasna , pełna , wyczerpująca , uwzględnia wyniki przeprowadzonych badań krwi oskarżonego, nie była kwestionowana przez strony.

Sąd podzielił także jako pełną , rzetelną i fachową opinię Instytutu Ekspertyz Sądowych w K. dotyczącą oznaczenia stężenia alkoholu etylowego w próbkach krwi pobranych od oskarżonego w dniu 1 sierpnia 2015 r. Jak wskazano w opinii w wyniku przeprowadzonych badań stwierdzono w próbach krwi pobranych od oskarżonego alkohol etylowy w stężeniu : 1,47 promila (próba krwi pobrana o godzinie 9.00) , 1,04 promila (próba krwi pobrana o godzinie 11.05), 0,89 promila (próba krwi pobrana o godzinie 11.40). Próba krwi pobrana o godzinie 18:40 nie zawierała alkoholu etylowego w stężeniu większym lub równym 0,10 promila. Opinia nie była kwestionowana przez strony.

Sąd podzielił opinię biegłego lekarza dotyczącą rodzaju , charakteru i mechanizmu powstania obrażeń u pokrzywdzonego P. D.. Z opinii tej wynika, iż w wyniku wypadku P. D. doznał obrażeń ciała w postaci urazu czaszkowo – mózgowego, rozlanego urazu mózgu – stłuczenia, wielokrotnego złamania kości czaszki i twarzoczaszki, złamania sklepienia czaszki, wieloodłamowego złamania lewej łuski kości skroniowej, wieloodłamowego złamania kości czołowej przechodzącego na oczodół. Obrażenia te spowodowały chorobę długotrwałą realnie zagrażającą życiu oraz znaczną trwałą niezdolność pokrzywdzonego do pracy w zawodzie. Biegły wskazał, iż okres leczenia i rehabilitacji potrwa powyżej sześciu miesięcy, zaś następstwa przebytego urazu głowy w dacie opiniowania ( 7.10.2015 r. ) są trudne do przewidzenia. Opinia ta jest jasna, pełna, uwzględnia zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w tym dokumentację z leczenia pokrzywdzonego, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego.

Z opinii sądowno – psychiatrycznej dotyczącej R. B. (1) wynika, iż oskarżony nie zdradza objawów choroby psychicznej ani cech upośledzenia umysłowego , w czasie popełnienia zarzucanych mu czynów miał w pełni zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Warunki art. 31§ 1 i 2 kk nie zachodzą. Oskarżony jest zdolny do udziału w postępowaniu , może przebywać w warunkach izolacji penitencjarnej. Opinia ta jest pełna, jasna, została wydana po przeprowadzeniu niezbędnych badań oskarżonego, odpowiada zasadom wiedzy i doświadczenia życiowego, stad zasługuje na podzielenie.

Wobec powyższego wina oskarżonego i okoliczności popełnienia zarzucanych mu czynów nie budzą wątpliwości.

Oskarżony swoim zachowaniem polegającym na tym, że w dniu 01 sierpnia 2015r. w K. na ul. (...) prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny – samochód osobowy marki A. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości ze stężeniem alkoholu we krwi: 1,47 ‰, 1,04 ‰, 0,89 ‰ oraz pod wpływem substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w stężeniu 36± ng/ml i 3,4 – metylenodioksymetaamfetaminy ( (...)) w stężeniu 268 ng/ml wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 k.k.

Przepis art. 178a § 1 kk określa odpowiedzialność sprawcy , który znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Stan nietrzeźwości

zgodnie z definicją zawartą w art. 115§ 16 kk zachodzi, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Jak wynika z badań krwi pobranej od oskarżonego stwierdzono w próbach krwi pobranych od oskarżonego alkohol etylowy w stężeniu : 1,47 promila (próba krwi pobrana o godzinie 9.00), 1,04 promila (próba krwi pobrana o godzinie 11.05) , 0,89 promila (próba krwi pobrana o godzinie 11.40). Powyższe dowodzi , iż oskarżony prowadząc w ruchu lądowym pojazd mechaniczny – samochód osobowy marki A. (...) przed wypadkiem mającym miejsce przed godziną 8 rano 1 sierpnia 2015 r, znajdował się w stanie nietrzeźwości, przy czym najbardziej miarodajnym dla określenia stężenia alkoholu we krwi oskarżonego jest stężenie w wysokości 1,47 promila alkoholu we krwi stwierdzone w próbie pobranej od oskarżonego o godz. 9 –ej rano. W kolejnych próbach pobranych o godzinie 11.05 i 11.40 stężenie alkoholu we krwi malało. W ocenie Sądu mając na względzie stwierdzoną w opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych w K. z zakresu toksykologii leków i trucizn organicznych obecność we krwi oskarżonego substancji psychotropowej amfetaminy w stężeniu 36±7 ng/ml i 3,4 – metylenodioksymetaamfetaminy ((...)) w stężeniu 268 ng/ml, nie budzi wątpliwości , iż oskarżony prowadził pojazd pod wpływem środka odurzającego.

W aktualnym stanie prawnym - wobec braku zdefiniowania stanu „pod wpływem środka odurzającego” oraz stanu „po użyciu środka podobnie działającego do alkoholu”, którym posługuje się art. 87 § 1 KW - sąd rozpoznając sprawę o przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji popełnione pod wpływem środka odurzającego, a więc także o przestępstwo z art. 178a § 1 KK, każdorazowo musi ustalić, czy środek ten miał realny wpływ na sprawność psychomotoryczną kierującego pojazdem w stopniu podobnym, jak w sytuacji znajdowania się pod wpływem alkoholu. Zatem w przypadku stwierdzenia tego środka w organizmie kierującego pojazdem mechanicznym, konieczne będzie dokonywanie ustaleń dowodowych w zakresie zachowania się osoby badanej w chwili zdarzenia, często połączone z ekspertyzą biegłych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2014 r. w sprawie II KK 219/14).

Jak wskazano w opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych w K. z zakresu toksykologii leków i trucizn organicznych amfetamina działa pobudzająco na ośrodkowy układ nerwowy , znosi uczucie głodu i zwiększa wydolność fizyczną . Objawami działania toksycznego amfetaminy na ośrodkowy układ nerwowy są m.in. bóle i zawroty głowy , bezsenność , rozszerzenie źrenic , drżenie i pobudzenie psychoruchowe , halucynacje . Ponadto do objawów występujących następnego dnia po przyjęciu należy zaliczyć uczucie zmęczenia , senność, zmienność nastroju, drażliwość oraz nadpobudliwość. 3,4 – metylenodioksymetaamfetamina ( (...)) jest syntetyczną pochodną metamfetaminy dostępną najczęściej w postaci tabletek określonych mianem „ekstazy”. Podobnie jak inne pochodne amfetaminy działa pobudzająco na ośrodkowy układ nerwowy , znosi uczucie głodu i zwiększa wydolność fizyczną. Wykazuje również działanie entaktogenne i częściej wywołuje halucynacje . Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 16 lipca 2014 r. w sprawie wykazu środków podobnie działających do alkoholu etylowego oraz warunków i sposobów przeprowadzenia badań na ich obecność w organizmie , analogi amfetaminy ( w tym amfetamina i (...)) zaliczane są do środków podobnie działających do alkoholu. Amfetaminy zostały zaliczone do grupy związków tzw. „wysokiego ryzyka”, oznacza to, że wywołują zaburzenia psychomotoryczne skutkujące wzrostem ryzyka doznania ciężkich obrażeń ciała lub poniesienia śmierci w ruchu lądowym porównywalne do tych , które występują podczas prowadzenia pojazdu pod wpływem alkoholu etylowego w zakresie stężeń 0,8 – 1,2 promila.

W ocenie Sądu zachowanie oskarżonego w czasie zdarzenia, w tym opisana przez świadków brawurowa jazda przez centrum miasta z piskiem opon, z nadmierną prędkością wyprzedzanie w miejscu niedozwolonym, zwiększanie prędkości na łuku drogi wskazuje , iż zażyte przez niego substancje psychotropowe w postaci amfetaminy a przede wszystkim 3,4 – metylenodioksymetaamfetaminy ( (...)) w wysokim stężeniu o opisanym wyżej działaniu pobudzającym na ośrodkowy układ nerwowy miało realny wpływ na sprawność psychomotoryczną oskarżonego kierującego pojazdem w stopniu podobnym, jak w sytuacji znajdowania się pod wpływem alkoholu.

Oskarżony swoim działaniem polegającym na tym, że w dniu 01 sierpnia 2015r. w K. na ul. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, powodując nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości ze stężeniem alkoholu we krwi: 1,47 ‰, 1,04 ‰, 0,89 ‰ oraz pod wpływem substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w stężeniu 36± ng/ml i 3,4 – metylenodioksymetaamfetaminy ( (...)) w stężeniu 268 ng/ml, kierując samochodem osobowym marki A. (...) o nr rej. (...), którym jechał z prędkością przekraczającą obowiązującą na tym odcinku drogi prędkość administracyjną, w kierunku ul. (...), nie dostosował

prędkości jazdy do warunków drogowych oraz w miejscu niedozwolonym podjął manewr wyprzedzania, a następnie na prawostronnym łuku drogi stracił panowanie nad prowadzonym pojazdem, zjechał na lewy pas jezdni, a następnie uderzył w znajdującą się na chodniku przydrożną latarnię, w wyniku czego pasażer tego samochodu P. D. doznał obrażeń ciała w postaci: urazu czaszkowo – mózgowego, rozlanego urazu mózgu – stłuczenia, wielokrotnego złamania kości czaszki i twarzoczaszki, złamania sklepienia czaszki, wieloodłamowego złamania lewej łuski kości skroniowej, wieloodłamowego złamania kości czołowej przechodzącego na oczodół, które to obrażenia spowodowały ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci ciężkiej choroby długotrwałej realnie zagrażającej życiu oraz znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie wypełnił znamiona przestępstwa art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.

Przepis art. 177§1 kk określa odpowiedzialność sprawcy, który naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1. Surowszą odpowiedzialność określoną w art. 177§2 kk ponosi sprawca, jeżeli następstwem wypadku jest śmierć innej osoby albo ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, czyn taki zagrożony jest karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Zasady bezpieczeństwa są to ogólne i szczególne reguły określające warunki bezpieczeństwa w ruchu, przede wszystkim wyrażone wprost w przepisach regulujących porządek i bezpieczeństwo ruchu, w tym zwłaszcza w ustawie Prawo o ruchu drogowym. Na każdym uczestniku ruchu ciążyą identyczne obowiązki w tej samej sytuacji. Do podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym należą zasada trzeźwości (zabronione jest kierowanie pojazdem przez osobę w stanie nietrzeźwości, w stanie po użyciu alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu) oraz dyrektywa stosowania się do znaków drogowych. Ponadto kierujący pojazdem jest obowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa, a w szczególności: rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi, stanu i ładunku pojazdu, warunków atmosferycznych i natężenia ruchu. Oznacza to, że prędkością bezpieczną jest taka, która zapewnia panowanie nad pojazdem w konkretnych warunkach drogowych. Panowanie nad pojazdem oznacza stan, w którym kierujący może, w istniejących warunkach, swobodnie reagować na zmieniającą się sytuację na drodze.

W niniejszej sprawie oskarżony naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym - kierował samochodem w stanie nietrzeźwości i pod wpływem środka odurzającego, jechał z prędkością przekraczającą obowiązującą na tym odcinku drogi prędkość administracyjną, w miejscu niedozwolonym podjął manewr wyprzedzania, nie dostosował prędkości jazdy do warunków drogowych jakim było pokonanie prawostronnego łuku drogi. Zachowanie oskarżonego stanowiące umyślnie naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym było bezpośrednią przyczyną zaistnienia wypadku, w wyniku którego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu doznał pokrzywdzony Patryk D..

Kierowanie pojazdem przez oskarżonego w stanie nietrzeźwości i pod wpływem środka odurzającego stanowi znanie kwalifikujące określone w art. 178 §1 kk skutkujące zaostrzeniem jego odpowiedzialności karnej. Zgodnie z treścią art. 178 § 1 kk skazując sprawcę, który popełnił przestępstwo określone w art. 177 znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, sąd orzeka karę pozbawienia wolności przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości od dolnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę do górnej granicy tego zagrożenia zwiększonego o połowę.

Wina oskarżonego nie budzi wątpliwości. Jak wynika z opinii biegłych lekarzy psychiatrów oskarżony w czasie popełnienia zarzucanych mu czynów miał w pełni zachowaną zdolność rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, zaś stan nietrzeźwości oskarżonego nie wyłącza jego winy.

Stopień zawinienia oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów należy uznać za szczególnie wysoki – oskarżony będąc w wysokim stopniu nietrzeźwym jak też pod wpływem środków odurzających złamał podstawowe zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Kierując samochodem w centrum miasta w porze dziennej umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym podejmując manewry niedostosowane tak do warunków drogowych jak i w swoich możliwości panowania nad pojazdem. Takim zachowaniem oskarżony stwarzał olbrzymie wręcz zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego.

W ocenie Sądu w realiach niniejszej sprawy brak było podstaw do uznania przestępstwa z art. 178a§ 1 kk za współukarany czyn uprzedni w stosunku do czynu z art. 177§ 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk . Sąd miał przy tym na uwadze treść postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2002 r. w sprawie I KZP 4/02 OSNKW 2002/5-6/37 , w którym Sąd Najwyższy wskazał, iż zachowanie sprawcy, kierującego pojazdem w stanie nietrzeźwości lub po użyciu środka odurzającego, który w następstwie naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu powoduje wypadek komunikacyjny, stanowi dwa odrębne czyny zabronione – jeden określony w art. 178a § 1 lub 2 kk , drugi zaś w art. 177 § 1 lub 2 kk w związku z art.178 § 1 kk, co nie musi ( a w znakomitej większości sytuacji nawet nie powinno) prowadzić do skazywania sprawcy za oba tak zakwalifikowane przestępstwa . Ewentualna redukcja ocen prawno Karnych powinna być dokonywana – z uwzględnieniem okoliczności konkretnego przypadku – przy przyjęciu , iż występki zakwalifikowany z art. 178a §1 lub 2 kk stanowi współukarany przestępstwo uprzednie. Szczególnie celowe może okazać się przyjęcie wskazanej metody redukcji ocen w sytuacji gdy – poprzedzający spowodowanie wypadku komunikacyjnego stan abstrakcyjnego zagrożenia, spowodowanego prowadzeniem pojazdu w stanie nietrzeźwości , trwał krótko , a zatem porównanie stopnia społecznej szkodliwości obu czynów wskazuje na to , że czyn zakwalifikowany z art. 177§ 1 lub 2 kk w zw. z art. 178§ 1 i art. 11§2 kk , który stanowiłby podstawę skazania w pełni pozwala na oddanie stopnia bezprawia kryminalnego zachowania sprawcy.

W realiach niniejszej sprawy Sąd dostrzegając bliski związek czasowy i miejscowy zarzucanych oskarżonemu czynów z art. 178a § 1 kk i z art. 177§ 2 kk w zw. z art. 178§ 1 kk § 1 kk uznał , iż zastosowanie wskazanej prawnokarnej redukcji ocen byłoby nieuzasadnione, albowiem stan nietrzeźwości oskarżonego i kierowanie pod wpływem środka odurzającego było tylko jednym z elementów zachowania oskarżonego , które doprowadziło do wypadku. Do utraty kontroli nad torem jazdy prowadzonego przez oskarżonego samochodu doprowadziły naruszenie oprócz zasady trzeźwości także innych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym w tym w szczególności niezachowanie bezpiecznej prędkości na luku drogi.

Sąd wymierzając oskarżonemu karę za każdy z czynów jako okoliczność łagodzącą miał na względzie niekaralność oskarżonego w czasie przedmiotowego zdarzenia. Jako okoliczność obciążającą Sąd przyjął wysoki stan nietrzeźwości ( stężenie we krwi alkoholu etylowego 1,47 promila) oraz wysokie stężenie substancji psychotropowej w postaci 3,4 – metylenodioksymetaamfetaminy ( (...)), pod której wpływem pozostawał kierując pojazdem. Na niekorzyść oskarżonego przy wymiarze kary za czyn z art. 177§ 2 kk Sąd przyjął charakter i sposób naruszenia zasad obowiązujących w ruchu drogowym będący bezpośrednią przyczyną wypadku, natomiast jako okoliczność łagodzącą przeproszenie i pojednanie z pokrzywdzonym.

Przy wymiarze kary łącznej Sąd zastosował zasadę absorpcji z uwagi na związek czasowy i miejscowy obu czynów oraz charakter naruszonego dobra.

Sąd skazując oskarżonego za przestępstwo z art. 178a §1 kk zobligowany był zgodnie z treścią art. 42§ 2 kk do orzeczenia wobec niego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, który Sąd orzekł na okres 5 lat mając na względzie wyżej wymienione okoliczność obciążające.

Skazując oskarżonego za przestępstwo z art 177 §2 kk popełnione w warunkach określonych w art. 178§1 kk , gdy sprawca był w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, Sąd zgodnie z treścią art. 42§ 3 kk orzekł wobec zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych dożywotnio ,nie znajdując szczególnych okoliczności pozwalających uznać , że zachodzi wyjątkowy uzasadniony wypadek orzeczenia zakazu w mniejszym wymiarze. F. , wobec rozmiaru i charakteru naruszonych przez niego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, jak też skutków takiego naruszenia w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego, nie może takiego wyjątku uzasadniać.

Sąd połączył orzeczone wobec oskarżonego zakazy prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i w ich miejsce orzekł łączny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio.

W ocenie Sądu ten środek karny wzmocni wychowawcze i zapobiegawcze oddziaływanie kary na oskarżonego jak też wyeliminuje go spośród użytkowników dróg jako osobę nieodpowiedzialną, lekceważącą zasady obowiązujące w ruchu drogowym i stwarzającą zagrożenie dla innych uczestników.

Sąd na podstawie art. 43a § 2 k.k. orzekł obligatoryjny, przy skazaniu z art.178 a§ 1 kk,środek karny - świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości 5000 złotych.

Wobec skazania za przestępstwo z art. 177§ 2 kk w zw. z art. 178§1 kk oskarżonegobędącego w stanie nietrzeźwości i pod wpływem środka odurzającego, Sąd zobligowany był orzec na podstawie art. 47 § 3 k.k. nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego P. D., przy czym wobec pojednania z pokrzywdzonym Sąd ograniczył w oparciu o przepis art. 47 § 4 k.k wysokość tej nawiązki do kwoty 2000 złotych, mając na względzie stanowisko pokrzywdzonego, który nie żądał żadnego zadośćuczynienia. Sąd uznał, że oskarżony winien przynajmniej we wskazanej kwocie finansowo zadośćuczynić krzywdzie i cierpieniom pokrzywdzonego wynikłym ze spowodowanego przez oskarżonego wypadku.

O wynagrodzeniu za obronę oskarżonego wykonywaną z urzędu Sąd orzekł w oparciu o powołane w wyroku przepisy prawa wraz z przepisami wykonawczymi.

Sąd zwolnił oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych z uwagi na niewysokie dochody jak też ograniczone możliwości zarobkowania spowodowane stanem zdrowia.